

***Sygn. akt IX Ka 483/15***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 5 listopada 2015 roku***

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marzena Polak (spr.)

Sędziowie SSO Mirosław Wiśniewski

SSO Andrzej Walenta

Protokolant stażysta Marzena Chojnacka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Marzenny Mikołajczak

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 roku

sprawy ***K. O. oskarżonej o przestępstwo z art. 278 § 1 kk***

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 4 maja 2015 roku sygn. akt II K 245/14

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż na stronie czwartej pisemnego uzasadnienia w wierszu pierwszym od góry po słowie „jej” zamiast słowa „współwłasnością” przyjmuje słowo „własnością” oraz na stronie piątej pisemnego uzasadnienia w dziewiątym wierszu od góry po słowie „jej” zamiast słowa „współwłasność” przyjmuje słowo „własność”;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa

***Sygn. akt IX Ka 483/15***

## UZASADNIENIE

***K. O.*** została oskarżona o to, że w dniu 6 listopada 2013r w godz. 16.30 – 18.50 w T. przy ul. (...) z biura (...)dokonała wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi sprawcami zaboru w celu przywłaszczenia stacji graficznej m-ki (...), monitora m-ki (...), tabletu m-ki (...)wraz z klawiaturą m-ki (...), oprogramowania graficznego (...)wraz z kluczem, pamięci USB m-ki (...)2 GB, pamięci USB „(...)”, modemu USB „(...)”, kompletu kluczy z brelokiem koloru czarnego, kompletu czterech kluczy m-ki (...), pilota koloru czarnego z chromowanymi elementami czym spowodowała straty w wysokości 20.200 zł na szkodę J. O.

***tj. o czyn z art. 278 § 1 kk***

***Wyrokiem z dnia 4 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Toruniu***, sygn. akt II K 245/14 uniewinnił oskarżoną K. O. od popełnienia zarzucanego jej czynu a kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w całości na niekorzyść oskarżonej Prokurator Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum – Zachód w T.**, zarzucając mu:

- obrazę przepisów postępowania karnego art. 52 § 1 i 2 kpk poprzez nie podjęcie działań mających na celu ustalenie osoby najbliższej dla pokrzywdzonego z uwagi na śmierć J. O. po wniesieniu aktu oskarżenia i nie pouczenie tej osoby o przysługujących jej uprawnieniach;
- obrazę przepisów postępowania karnego art. 410 kpk poprzez oparcie wyroku na części zeznań J. O., które nie zostały ujawnione na rozprawie;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na niesłusznym uznaniu, że brak jest dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżoną K. O. zarzucanego jej aktem oskarżenia przestępstwa popełnionego na szkodę J. O., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i ustalone w oparciu o ten materiał okoliczności faktyczne oraz ich kompleksowa ocena przemawiają za przyjęciem, iż oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości o przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację osobistą złożyła także oskarżona.

Zaskarżyła treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zarzuciła, iż Sąd meriti w uzasadnieniu błędnie przyjął, iż ona, jako podejrzana lub oskarżona twierdziła, że zabrane przedmioty stanowiły współwłasność jej i pokrzywdzonego – podczas gdy ona zawsze utrzymywała, że przedmioty owe stanowiły jej wyłączną własność. Zaskarżyła także poczynione, przez Sąd meriti, w tym zakresie ustalenia. Domagała się zmiany pisemnego uzasadnienia w tym zakresie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w toku procesu zgromadził taki materiał, który pozwolił Sądowi Okręgowemu wydać prawomocne rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy co do zasady, w kwestii uniewinnienia, utrzymał zaskarżone orzeczenie – jednakże nie przychylił się jednoznacznie do argumentacji zaprezentowanej przez Sąd meriti w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Same ustalenia stanu faktycznego, poczynione przez Sąd meriti, a dotyczące okoliczności wejścia w posiadanie zabranych przedmiotów, zarówno przez pokrzywdzonego jak i później przez oskarżoną - nie budzą zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Odmierna jest natomiast ocena prawna zaistniałej sytuacji, zwłaszcza w zakresie motywacji jaka towarzyszyła oskarżonej w momencie zaboru, krytycznego dnia, opisanych w zarzucie przedmiotów. Na wstępie należy zaznaczyć, iż materiał zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający dla bezspornego uznania czyją faktycznie własność - na dzień czynu – stanowiła przeważająca większość zabranych przedmiotów. Dotyczy to wszystkich przedmiotów poza tabletem, który bezspornie był własnością pokrzywdzonego jako prezent od znajomej. Bezspornie, te pozostałe przedmioty były zakupione przez pokrzywdzonego ze środków pieniężnych pochodzących z konta oskarżonej, jednakże nie ma w aktach sprawy dowodu, który wskazywałby w jakim czasie te środki pieniężne zostały na koncie zgromadzone - czy przed rozwodem czy po rozwodzie – a więc czy w trakcie trwania wspólności majątkowej czy też już po jej ustaniu. Jeżeli środki zostałyby zgromadzone w trakcie trwania wspólności majątkowej, to te pozostałe przedmioty ( oprócz tabletu ) mogłyby stanowić współwłasność obojga małżonków. Jeżeli zaś środki zostałyby zgromadzone po rozwodzie, to powyższe przedmioty mogłyby stanowić wyłączną własność oskarżonej. Sąd Okręgowy nie zagłębiał się jednak w rozważania dotyczące tej kwestii, albowiem analiza materiału dowodowego utwierdziła ów Sąd w przekonaniu, że działaniu oskarżonej nie towarzyszył zamiar zaboru, opisanych w zarzucie przedmiotów, w celu ich przywłaszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, oskarżona zabrała w/w przedmioty w celu zmuszenia

pokrzywdzonego do określonego zachowania. Oskarżona nigdy nie ukrywała faktu zaboru przedmiotów. Zaraz po tym krytycznym dniu zwróciła się przez swojego pełnomocnika do pokrzywdzonego z propozycją spotkania i ewentualnego zwrotu przedmiotów jeżeli pokrzywdzony spłaci zaległości alimentacyjne i spłaci dług, który spowodował na jej koncie. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdyż faktycznie pokrzywdzony miał zadłużenia z tych tytułów. Sprawca czynu z art. 278 par 1 kk nie zachowuje się w ten sposób, albowiem przyświeca mu zamiar przywłaszczenia rzeczy, a nie zamiar oddania jej pod pewnym warunkiem. Całokształt okoliczności sprawy po ich wnikliwej analizie, analiza sposobu zachowania oskarżonej po zabraniu przedmiotów, nakazuje wykluczenie jej działania w celu przywłaszczenia, który to cel jest niezbędny dla zakwalifikowania czynu z art. 278 par.1 kk. W świetle powyższego, bezcelowym było ustalanie, w niniejszym postępowaniu karnym, prawa własności zabranych przedmiotów. Niezależnie od tego, czy były one czyjąś wyłączną własnością czy też współwłasnością obu stron, to brak zamiaru przywłaszczenia – w obu przypadkach - ekskulpuje oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Rozpoznając niniejszą sprawę, Sąd Okręgowy nie dopatrył się takich uchybień przepisom postępowania karnego, lub prawa materialnego, które nakazywałyby uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzut oparcia się przez Sąd meriti na zeznaniach pokrzywdzonego, które nie zostały ujawnione nie może się ostać, albowiem, de facto, zostały one ujawnione na kolejnym terminie rozprawy. Fakt nie przystąpienia przez Sąd do procedury poszukiwania spadkobierców pokrzywdzonego, nie jest tego rodzaju uchybieniem, które miałyby skutkować uchyleniem wyroku. Każde uchybienie procedurze musi mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, aby mogło zadecydować o uchyleniu wyroku. Tymczasem, wiadomym jest, że spadkobiercami pokrzywdzonego są jego dzieci, których matką jest oskarżona. Zatem, jakich swoich praw miałyby owe dzieci dochodzić zwłaszcza w stosunku do swojej matki, z którą są związane emocjonalnie. Ponadto, w świetle braku niezbędnego zamiaru przywłaszczenia, uchybienie owo nie ma najmniejszego znaczenia dla treści wyroku.

Odnosząc się do apelacji oskarżonej, to należy zaznaczyć, iż faktycznie Sąd meriti błędnie przyjął, że oskarżona w swoich wyjaśnieniach twierdziła, iż zabrane przedmioty stanowią współwłasność jej i byłego męża. Dokładna analiza wyjaśnień oskarżonej jednoznacznie nakazuje przyjąć, że oskarżona w swoich wyjaśnieniach utrzymywała, że zabrane przedmioty stanowią jej wyłączną własność. Powyższe zatem, musiało zaskutkować zmianą pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, tak jak w wyroku odwoławczym.